



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa,

Adam Bodnar

VII.510.27.2017.AJK

Pan
Marek Kuchciński
Marszałek Sejmu RP

Kancelaria Sejmu RP
ul. Wiejska 4/6/8
00-902 Warszawa

1. Wstęp

W dniu 12 kwietnia 2017 r. do Sejmu RP wpłynął poselski projekt ustawy o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 149), przewidujący przede wszystkim nowelizację ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 2062 ze zm.; dalej jako: P.u.s.p.). Projekt ten był następnie przedmiotem prac legislacyjnych, w ramach których zaproponowano i przyjęto poprawki do pierwotnej wersji, przedłożonej w Sejmie RP (druk sejmowy nr 159 – dalej jako: projekt ustawy oraz druk sejmowy nr 159-A).

Jako Rzecznik Praw Obywatelskich zobowiązany jestem do stania na straży praw i wolności człowieka i obywatela, w związku z czym jednym z moich zadań jest obserwowanie procesu legislacyjnego i informowanie o wszelkich potencjalnych zagrożeniach w tym zakresie. **Projekt ustawy zawiera rozwiązania, które zagrażają realizacji konstytucyjnego prawa każdego do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły**

sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji). **Zagadnienie to w sposób bezpośredni wiąże się również z kwestią niezależności sądów i niezawisłości sędziów.**

W związku z powyższym, pragnę przedstawić Panu Marszałkowi najważniejsze uwagi, dotyczące wniesionego do Sejmu RP projektu ustawy, prosząc o ich analizę i rozważenie możliwości ich uwzględnienia w trakcie dalszych prac legislacyjnych.

2. Uwagi co do konstytucyjności proponowanych w projekcie rozwiązań legislacyjnych

2.1 Nowy model powoływania prezesów i wiceprezesów sądów powszechnych

Projekt ustawy wprowadza **nowy model powoływania prezesów i wiceprezesów sądów powszechnych wszystkich szczebli**. W obecnym stanie prawnym powoływanie prezesów sądów apelacyjnych i okręgowych następuje po uzyskaniu przez Ministra Sprawiedliwości opinii - stosownie zgromadzenia ogólnego sędziów apelacji lub okręgu. W przypadku negatywnej opinii tych organów samorządu sędziowskiego wymagane jest uzyskanie przez Ministra Sprawiedliwości pozytywnej opinii Krajowej Rady Sądownictwa (KRS). Negatywna opinia KRS w obecnym stanie prawnym uniemożliwia powołanie na stanowisko prezesa sądu apelacyjnego lub okręgowego kandydata wybranego przez Ministra Sprawiedliwości (art. 23 i 24 P.u.s.p.).

Zgodnie z przepisami zawartymi w projekcie ustawy, Minister Sprawiedliwości dla powołania prezesów sądów apelacyjnych i okręgowych nie będzie musiał uzyskać jakichkolwiek opinii (wiążących bądź niewiążących) ze strony środowiska sędziowskiego. Rola samorządu sędziów ograniczona będzie jedynie do zapoznania się z nowym prezesem sądu apelacyjnego lub okręgowego przedstawionym przez Ministra Sprawiedliwości. Analogiczne zmiany zaproponowano w odniesieniu do powoływania wiceprezesów sądów (art. 23-25 P.u.s.p. po zmianach przewidzianych w projekcie ustawy; dalej: P.u.s.p. po zmianach).

Jeśli chodzi o wybór prezesów i wiceprezesów sądów rejonowych to projekt ustawy przewiduje odstępianie od zasady powoływania prezesa sądu rejonowego przez prezesa właściwego sądu apelacyjnego, na rzecz powołania go przez Ministra Sprawiedliwości

i zaprezentowania jego osoby zebraniu sędziów danego sądu rejonowego. **Projekt ustawy odbiera tym samym środowisku sędziowskiemu wpływ na wybór prezesów sądów pomimo, że w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 lutego 2004 r. w sprawie o sygn. akt K 12/03 wyraźnie wskazano, że opinia przedstawicieli sędziów w procedurze wyboru prezesów stanowi gwarancję dla niezależności sądów.**

W mojej ocenie przepisy art. 23-25 P.u.s.p. po zmianach są niezgodne z Konstytucją przez to, że prowadzą do przyznania Ministrowi Sprawiedliwości dyskrecjonalnej władzy w powoływaniu prezesów i wiceprezesów sądów. Sprzyjają więc tworzeniu systemu, w którym prezesi sądów mogą być dyspozycyjni wobec Ministra Sprawiedliwości. Tymczasem prezes sądu odpowiada między innymi za przydział sędziów do poszczególnych wydziałów oraz jest jednocześnie sędzią orzekającym w indywidualnych sprawach. W konsekwencji proponowany w ustawie mechanizm powołania prezesów może prowadzić do niedopuszczalnego konstytucyjnie wywierania przez Ministra Sprawiedliwości nacisku na te podmioty w sferze judykacyjnej, a także za ich pośrednictwem na sędziów.

Należy podkreślić, że przyjęcie projektu w proponowanym kształcie oznaczać będzie odejście od standardów wyznaczonych przez dotychczasowe orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego odnoszące się do procedury powoływania i odwoływania prezesów i wiceprezesów sądów powszechnych (por. orzeczenie z dnia 9 listopada 1993 r., sygn. akt K 11/93 oraz powołany powyżej wyrok z dnia 18 lutego 2004 r., sygn. akt K 12/03). Z tych orzeczeń wynika, że Minister Sprawiedliwości powinien mieć istotny udział w procesie powoływania prezesów sądów, ale jego głos nie może być jednak dominujący, gdyż naruszałoby to zasadę niezależności sądu. Prezesi i wiceprezesi sądów wykonują zadania w ramach wymiaru sprawiedliwości, jak i zajmują się administrowaniem sądami. Dualizm ich kompetencji sprawia, że ustawodawca powinien stworzyć gwarancje ich niezawisłości. Zdaniem Trybunału, w celu zagwarantowania niezależności sądów konieczne jest zapewnienie w ustawie odpowiedniego udziału samorządu sędziowskiego podczas powoływania i odwoływania prezesów sądów. Oddanie w tym wypadku kompetencji w ręce organu administracji dopuszcza nieograniczony wpływ tego organu na czynności jurysdykcyjne przez obsadzanie stanowiska, z którym wykonywanie tych czynności jest związane.

2.2 Zwiększenie wpływu Ministra Sprawiedliwości na powoływanie sędziów funkcyjnych w sądach

Dodatkowo, projekt ustawy przewiduje zwiększenie wpływu Ministra Sprawiedliwości na powoływanie nowych sędziów funkcyjnych w sądach, a więc wizytatorów, przewodniczących wydziałów oraz ich zastępców. Zgodnie z postanowieniami ustawy, nowi prezesi, powołani w drodze decyzji Ministra Sprawiedliwości, będą mieli sześć miesięcy, aby dokonać przeglądu m.in. wśród wizytatorów i w tym okresie odwołać ich bez podania żadnej przyczyny (por. art. 37d P.u.s.p. po zmianach). Należy przy tym zauważyć, że wizytatorzy mają duży wpływ na rozwój sędziowskich ścieżek zawodowych poprzez formułowanie ocen dotyczących jakości pracy sędziów.

Wprawdzie zgodnie z nowymi przepisami przewidzianymi w projekcie ustawy sędziego wizytatora powoływać ma prezes sądu apelacyjnego, ale przed jego powołaniem jest on zobligowany do zasięgnięcia opinii Ministra Sprawiedliwości. Negatywna opinia Ministra Sprawiedliwości w tym zakresie będzie dla prezesa sądu apelacyjnego wiążąca. Oznacza to, że po wejściu w życie nowych przepisów Minister Sprawiedliwości będzie miał możliwość zablokowania powołania danej osoby na stanowisko wizytatora. Uzależnienie powołania wizytatorów od opinii Ministra Sprawiedliwości oznaczać będzie, iż nie będą oni uznawani w środowisku sędziów za osoby bezstronne, co również spowoduje naruszenie zasady niezawisłości sędziowskiej.

2.3 Odwoływanie prezesów i wiceprezesów sądów przez Ministra Sprawiedliwości

Moje wątpliwości wzbudzają również proponowane w projekcie ustawy **zmiany odnoszące się do zasad odwoływania prezesów i wiceprezesów sądów przez Ministra Sprawiedliwości w toku kadencji** (por. art. 27 § 1 pkt 1 i 3 P.u.s.p. po zmianach). Jako podstawa do odwołania prezesów sądów powszechnych dodane zostały nowe przesłanki w postaci „uporczywego niewywiązywania się z obowiązków służbowych”

oraz „szczególnie niskiej efektywności działań w zakresie pełnionego nadzoru administracyjnego lub organizacji pracy w sądzie lub sądach niższych”.

Oceniając poprawność decyzji ustawodawcy o posłużeniu się w projekcie ustawy klauzulą generalną (zwrotem niedookreślonym) należy zauważyć, że organami stosującymi prawo bywają zarówno sądy, jak i organy administracji. Istotne znaczenie ma to, jakiemu podmiotowi przyznaje się kompetencję wypełniania treścią zwrotów niedookreślonych. Istnienie zwrotów niedookreślonych daje bowiem organom stosującym prawo większą swobodę i kompetencję interpretacyjną. Zdaniem prof. Ewy Łętowskiej, powinno się unikać operowania takimi zwrotami, gdy kompetencję do ich dookreślenia w procesie stosowania prawa będą miały organy administracji – za trafniejsze uważa się tu kierowanie jej do sądu, który cechuje się bezstronnością i niezawisłością, a także jest wyposażony w lepsze gwarancje proceduralne, chroniące przed arbitralnością (E. Łętowska, *Interpretacja a subsumpcja zwrotów niedookreślonych i nieostrych*, „Państwo i Prawo” Nr 7-8/2011, s. 18-19).

Również z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika, że status ustrojowy podmiotu stosującego klauzule generalne lub zwroty niedookreślone ma kluczowe znaczenie dla oceny konstytucyjności przepisu, który ten podmiot upoważnia do ingerencji w prawa obywatelskie (wyroki z: 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05; 12 września 2005 r., sygn. akt SK 13/05; 3 czerwca 2003 r., K 43/02; 11 grudnia 2002 r., sygn. akt SK 27/; 17 października 2000 r., sygn. akt SK 5/99; 4 października 2000 r., sygn. akt P 8/00; 15 września 1999 r., sygn. akt K 11/99). Należy przyjąć, że jeśli klauzule generalne i zwroty niedookreślone mają być dozwolonym instrumentem polityki legislacyjnej, to przede wszystkim niezawisłe sądy powinny być powoływane do ustalania *in casu* desygnatów klauzul generalnych i zwrotów niedookreślonych. Reasumując stwierdzić należy, że Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie dopuszczał posługiwanie się przez ustawodawcę klauzulami generalnymi, ale w przypadku, gdyby okazało się, że sądowe gwarancje stosowania prawa są za słabe, iluzoryczne lub nieproporcjonalne, możliwe jest orzeczenie ich niekonstytucyjności.

W mojej ocenie przesłanki odwołania prezesów sądów zawarte w projekcie ustawy mają charakter klauzul generalnych i mogą prowadzić do podejmowania przez organ władzy wykonawczej, jakim jest Minister Sprawiedliwości, dyskrecjonalnych

decyzji, które w nieproporcjonalny sposób ingerują w wykonywanie władzy sądowniczej przez prezesów sądów.

Należy przy tym zauważyć, iż projekt ustawy nie przewiduje już - w przeciwieństwie do pierwotnej wersji projektu - rezygnacji z wiążącego charakteru negatywnej opinii Krajowej Rady Sądownictwa w przedmiocie zamiaru odwołania prezesa lub wiceprezesa sądu. Zgodnie z brzmieniem art. 27 § 4 P.u.s.p. po zmianach, opinię Krajowej Rady Sądownictwa w procedurze odwoływania prezesów sądów uznano za wiążącą w przypadku podjęcia uchwały w tej sprawie większością kwalifikowaną 2/3 głosów. Niemniej jednak uchwalony przez Sejm RP przepis trzeba rozpatrywać łącznie z postanowieniami projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (druki sejmowe nr:1423, 1555 i 155-A), zgodnie z którą to posłowie mają decydować o tym, kto spośród sędziów zasiądzie w KRS. W konsekwencji nie będzie to organ w pełni niezależny od władzy politycznej, a zatem uchwała podjęta przez KRS w sprawie zasadności bądź braku zasadności odwołania prezesa nie będzie stanowić wystarczającej gwarancji dla zapewnienia niezależności sądownictwa w tym aspekcie.

2.4 Weryfikacja kadr w sądownictwie przez Ministra Sprawiedliwości

Szczególne wątpliwości z punktu widzenia standardów demokratycznego państwa prawa wywołuje art. 17 ust. 1 P.u.s.p. po zmianach, który przyznaje Ministrowi Sprawiedliwości kompetencję do odwołania, w okresie nie dłuższym niż 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, prezesów i wiceprezesów sądów powszechnych powołanych na podstawie dotychczasowych przepisów, bez zachowania jakichkolwiek wymogów przewidzianych w przepisach P.u.s.p. Przyjęty mechanizm prawny przewiduje zatem w pełni dyskrejonalną władzę Ministra Sprawiedliwości wobec osób pełniących aktualnie funkcje prezesów i wiceprezesów sądów powszechnych. Zgodnie z projektem ustawy, osoby te mogą zostać odwołane ze stanowiska prezesa (wiceprezesa) sądu bez podania przez Ministra Sprawiedliwości jakiegokolwiek powodu uzasadniającego ich odwołanie.

W tym kontekście przypomnieć należy, że możliwość oceny motywów rozstrzygnięcia Ministra Sprawiedliwości, w świetle wartości konstytucyjnych jest wymogiem wynikającym z zasady demokratycznego państwa prawa. Przejrzystość działań władz publicznych jest bowiem z fundamentów współczesnego konstytucjonalizmu. Legitymizację osiąga się poprzez przejrzystość, a przejrzystości (transparentności) nie można osiągnąć bez informacji i na jej podstawie ukształtowanej wiedzy (por. wyrok TK z dnia 16 stycznia 2006 r. o sygn. akt SK 30/05). Pomimo wskazanych standardów, w uzasadnieniu projektu ustawy skierowanego do Sejmu, RP nie przedstawiono, jakie względy merytoryczne przemawiają za koniecznością wprowadzenia tego rozwiązania.

Z uwagi na powyższe, **stanowczo uważam, że nowy sposób powoływania i odwoływania prezesów oraz wiceprezesów sądów stanowi naruszenie konstytucyjnej zasady odrębności i niezależności władzy sądowniczej** (art. 178 ust. 1 oraz art. 10 ust. 1 Konstytucji RP). W uzasadnieniu projektu ustawy projektodawca wskazywał, że zmiany „nakierowane są na stworzenie nowego modelu powoływania prezesów sądów powszechnych poprzez zwiększenie swobody Ministra Sprawiedliwości, jako organu odpowiadającego za zapewnienie właściwego funkcjonowania sądownictwa powszechnego w wymiarze administracyjnym”. Zwiększenie swobody Ministra Sprawiedliwości nie jest jednak wartością konstytucyjną uzasadniającą ograniczenie takich zasad konstytucyjnych jak niezależność sądów czy trójpodział władzy publicznej¹.

2.5 Konstytucyjne i międzynarodowe standardy dotyczące niezależności sądów i niezawisłości sędziów

Przypomnieć należy, że gwarancje niezależności sądów i niezawisłości sędziów zostały wyrażone w art. 10, art. 173, art. 174, art. 178 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Z zasady podziału władz przyjętej w art. 10 ust. 1 ustawy zasadniczej wynika niezależność władzy sądowniczej od władzy wykonawczej i ustawodawczej. Niezależność tę wzmacniają art. 173 i art. 174 Konstytucji RP, które stanowią, że „sądy i trybunały są władzą odrębną

¹ Por. *Uwagi Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka do sprawozdania Podkomisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1491)* http://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2017/06/HFPC_USP_druk_1491.pdf, data ostatniego dostępu: 8.06.2017 r.

i niezależną od innych władz” (art. 173) i tylko one mają monopol na wydawanie wyroków w imieniu RP (art. 174). Odrębność i niezależność sądownictwa ma przełożenie na zagwarantowanie niezawisłości sędziowskiej (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP), a w ostatecznym rezultacie na zapewnienie każdemu prawa do niezawisłego sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP).

W literaturze przedmiotu podnosi się, że „określenie pozycji ustrojowej sądu, zakresu władzy przyznanej sądom, samodzielności i odrębności sądów ma fundamentalne znaczenie dla urzeczywistnienia niezawisłości sędziowskiej” (por. A. Łazarska, *Niezawisłość sędziowska w sprawowaniu urzędu* [w:] „Pozycja ustrojowa sędziego”, red. nauk. R. Piotrowski, Warszawa 2015 s. 84). Analizując zakres pojęcia „niezawisłości sędziowskiej” należy zwrócić uwagę, że jej zakres przedmiotowy został odniesiony w art. 178 ust. 1 Konstytucji RP do pojęcia „sprawowania urzędu”, które jest pojęciem autonomicznym wobec „wymierzania sprawiedliwości”. Niezawisłość sędziów nie została więc ograniczona jedynie do sfery wymiaru sprawiedliwości. W konsekwencji przyjęć trzeba, że obejmuje ona również swoim zakresem inne czynności wykonywane przez sądy, które są wykonywane przez sędziów. Termin „sprawowanie urzędu” przez sędziego, którym ustrojodawca posłużył się w art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, daje podstawę do przyjęcia, że zasada niezawisłości powinna mieć szerszy zakres odniesienia, niż ten wyznaczony przez dotychczasowe orzecznictwo TK (por. m.in. A. Gajewska, *Kilka uwag o niezawisłości sędziowskiej* [w:] „Trzecia władza - sądy i trybunały w Polsce: materiały Jubileuszowego L Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Prawa Konstytucyjnego”, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego 2008, s. 317).

Niezależność sądów jest odnoszona do statusu władzy sądowniczej, co wynika z art. 173 Konstytucji RP. W konsekwencji przyjęć trzeba, że niezawisłość w sprawowaniu urzędu nie wiąże się jedynie z wyrokowaniem, a więc nie jest właściwe ograniczanie jej tylko do czynności decyzyjnych związanych z treścią wydanego orzeczenia. Działalność sądu obejmuje bowiem całokształt czynności jurysdykcyjnych podejmowanych na każdym etapie sądowego stosowania prawa. Nie jest możliwe przeprowadzenie wyraźnej linii demarkacyjnej pomiędzy czynnościami administracyjnymi, procesowymi i materialnymi. Zarządzanie sprawami i ustalanie terminów rozpraw, składające się na organizację pracy sędziego, nie stanowi czynności administracyjnych. Są to czynności kierownictwa

postępowaniem zarówno o charakterze przygotowawczym, kontrolnym, jak i orzecznictwym, które należy zaliczyć do czynności sprawowania wymiaru sprawiedliwości, a nie administracji sądowej. Czynności te są ściśle i nierozzerwalnie powiązane z działalnością orzecznictwą, ponieważ sędziowskie kierownictwo postępowaniem jest formą władzy sędziowskiej. Zgodzić należy się z tezą, że niezawisłość sędziowska nie ogranicza się jedynie do funkcji orzekania, czyli tzw. „jądra kompetencyjnego”, a obejmuje wszystkie czynności sądu, które mieszczą się w sprawowaniu przez sędziego swojego urzędu (por. A. Łazarska, *op. cit.*, s. 90).

Zasadę niezależności i bezstronności sądów zalicza się do zasad składających się na zasadę państwa prawnego, wywodzonych z orzecznictwa trybunałów europejskich, a także dokumentów Rady Europy². Zasady te podlegają również ochronie prawnej przewidzianej w międzynarodowych konwencjach praw człowieka. Dodatkowo, rekomendacje odnośnie do poszanowania zasady niezawisłości sędziów zostały sformułowane w wielu dokumentach międzynarodowych zaliczanych do tzw. *soft law* (prawa miękkiego), a więc w aktach formalnie niewiążących prawnie, choć wyrażających istotne standardy międzynarodowe, które wpływają na wykładnię prawa krajowego.

W zakresie dotyczącym przedterminowego wygaśnięcia kadencji prezesów oraz wiceprezesów sądów należy zwrócić uwagę na orzecznictwo Komitetu Praw Człowieka. Standardy w tym zakresie Komitet wyznaczył w obserwacjach z dnia 19 sierpnia 2003 r. w sprawie *Pastukhov p. Białorusi* (nr CCPR/C/78/D/814/1998). W 1994 r. skarżący został wybrany przez białoruski parlament na stanowisko sędziego Sądu Konstytucyjnego. Jego kadencja miała trwać 11 lat, jednak w 1997 r. prezydent wydał dekret stwierdzający wygaśnięcie kadencji. Swoją decyzję uzasadnił faktem wejścia w życie nowej konstytucji. Sędzia próbował zaskarżyć dekret prezydenta, jednak sądy odmawiały przyjęcia sprawy do rozpoznania wskazując, że czynności prezydenta nie podlegają kontroli sądowej. Analizując sprawę Komitet zwrócił uwagę na fakt, że skarżący został wybrany na stanowisko sędziego zgodnie z prawem, a jego kadencja miała upłynąć dopiero za 11 lat. Jedynym powodem, na który powołał się prezydent wydając dekret, było rzekome wygaśnięcie jego kadencji z chwilą wejścia w życie nowej konstytucji, co jednak nie było zgodne z prawdą.

² Zob. *Communication from the Commission to the European Parliament and the Council. A new EU Framework to strengthen the Rule of Law* z dnia 19 marca 2014 r. (COM(2014)158final/2), dokument dostępny pod adresem: http://ec.europa.eu/justice/effective-justice/files/com_2014_158_en.pdf

W niniejszej sprawie Komitet uznał, że usunięcie skarżącego z pozycji sędziego Sądu Konstytucyjnego na kilka lat przed upływem jego kadencji, stanowiło atak na niezależność sądownictwa i naruszenie art. 25 lit. c Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych (dalej także jako: MPPOiP), stanowiącego o prawie dostępu do służby publicznej na ogólnych zasadach równości, w związku z art. 14 ust. 1 MPPOiP (prawo do rzetelnego procesu sądowego) i art. 2 MPPOiP (zakaz dyskryminacji). Rozstrzygnięcie to ma bezpośrednie zastosowanie w przypadku ustawy i powinno być przez ustawodawcę wzięte pod uwagę jako wpływające na wyznaczenie standardów zapewnienia trwałości kadencyjności organów sądowiczych.

*W opinii Rady Konsultacyjnej Sędziów Europejskich (CCJE) z dnia 10 listopada 2016 r. na temat roli Prezesów Sądów³, wyraźnie stwierdzono, że gwarancje nieusuwalności sędziego stosuje się odpowiednio do urzędu prezesa sądu. CCJE uważa, że „bezpieczeństwo okresu sprawowania urzędu i warunków służby sędziów jest absolutnie niezbędnym elementem zachowania niezależności wymiaru sprawiedliwości, zgodnie ze wszystkimi międzynarodowymi standardami prawnymi, w tym Rady Europy. Prezes może zostać usunięty z urzędu (np. w wyniku postępowania dyscyplinarnego) po zastosowaniu - jako minimum - tych zabezpieczeń i procedur, które miałyby zastosowanie przy rozpatrywaniu usunięcia z urzędu zwykłego sędziego. Poważne problemy organizacyjne mogą doprowadzić do procedury usunięcia prezesa sądu. Należy jednak podkreślić, że **każde przedterminowe usunięcie z urzędu powinno podlegać jasno określonym procedurom i zabezpieczeniom prawnym, przy jasnych i obiektywnych kryteriach.** Procedura w przypadku przedterminowego usunięcia z urzędu powinna być przejrzysta, a jakiegokolwiek ryzyko wpływów politycznych powinno być wyłączone. Co za tym idzie, należy unikać udziału w tym procesie organów wykonawczych, np. ministra sprawiedliwości. Zasada nieusuwalności sędziów powinna mieć zastosowanie do kadencji prezesów sądów, niezależnie od tego, czy wykonują oni, oprócz swoich obowiązków sądowych, funkcje administracyjne lub kierownicze (pkt 45). Usunięcie prezesa sądu z urzędu przed upływem jego mandatu powinno co najmniej podlegać gwarancjom takim jak przy usuwaniu zwykłych sędziów (pkt 45-47).*

³ Opinia Rady Konsultacyjnej Sędziów Europejskich z dnia 10 listopada 2016 r. na temat roli Prezesów Sądów (CCJE) Nr 19 (2016), krs.pl/admin/files/wwm-ccje/opinia%20ccje%20nr19_pl.docx

Wskazane zasady znajdują swoje odzwierciedlenie również w *Podstawowych zasadach niezależności sądów i niezawisłości sędziów* zatwierdzonych przez Zgromadzenie Ogólne ONZ (rezolucje: 40/32 z dnia 29 listopada 1985 r. i 40/146 z dnia 13 grudnia 1985 r.) oraz Zaleceniach Nr R(94) Komitetu Ministrów dla Państw Członkowskich Rady Europy dotyczące niezawisłości, sprawności i roli sędziów (przyjętych przez Komitet Ministrów w dniu 13 października 1994 r. na 516 posiedzeniu zastępców ministrów). Zgodnie z określonymi w tych dokumentach zasadami, wszystkie decyzje dotyczące kariery zawodowej sędziów powinny się opierać na obiektywnych kryteriach, a rekrutacji i awansowania sędziów powinno się dokonywać na podstawie ich osiągnięć z uwzględnieniem ich kwalifikacji, prawości, zdolności i sprawności. Organ podejmujący decyzje dotyczące rekrutacji i awansowania sędziów powinien być niezależny od rządu i od administracji państwowej.

Z kolei zgodnie z *Europejską Kartą o Statusie Sędziów* przyjętą przez Radę Europy w dniach od 8 do 10 lipca 1998 r. w odniesieniu do każdej decyzji dotyczącej naboru, rekrutacji, nominacji, przebiegu kariery zawodowej, czy zakończenia wykonywania zawodu przez sędziego, przewiduje się udział organu, niezależnego od organów władzy wykonawczej i ustawodawczej, w którym co najmniej połowa zasiadających to sędziowie wybierani przez innych sędziów, zgodnie z zasadami zapewniającymi jak najszerszą reprezentację sędziów (pkt 1.3 Karty). Ponadto, Karta przewiduje, że poprzez swoje organizacje zawodowe i swoich przedstawicieli sędziowie uczestniczą w podejmowaniu decyzji dotyczących zarządzania sądami, określania przysługujących im środków oraz ich repartycji na poziomie krajowym i lokalnym.

W tym kontekście trzeba również przypomnieć *zalecenia Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka OBWE dotyczące niezawisłości sądownictwa w Europie Wschodniej, Kaukazu Południowego i Azji Środkowej* (Kijów, 23-25 czerwca 2010 r.)⁴. W zaleceniach podkreślano wagę i znaczenie przejrzystych i niezależnych od wpływów politycznych zasad wyboru prezesów sądów. Podkreślono, że wybór prezesów sądów powinien być transparentny. W przypadku wskazania kandydata przez organ władzy wykonawczej, organ przedstawicielski władzy sądowniczej powinien być uprawniony do przedstawienia własnej opinii o kandydacie, którą organ władzy wykonawczej mógłby

⁴ <http://www.osce.org/odihr/kyivrec?download=true>, data ostatniego dostępu: 12.06.2017 r.

odrzuć, ale musiałby przedstawić uzasadnienie takiej decyzji. W takim przypadku organ władzy sądowniczej powinien mieć możliwość przedstawienia innego, popieranego przez nią kandydata. Ponadto, w celu uniknięcia nadmiernego wpływu władzy wykonawczej na proces wyboru prezesa sądu organ władzy sądowniczej powinien mieć kompetencję w postaci uchylenia sprzeciwu władzy wykonawczej wobec przedstawionego przez nią kandydata na prezesa większością kwalifikowaną głosów (pkt. 16). Zbliżone zalecenia dotyczące zasad powoływania i odwoływania sędziów przedstawione zostały przez Radę Europy w raporcie „Wyzwania dla niezawisłości sędziowskiej i bezstronności w państwach członkowskich Rady Europy” z dnia 24 marca 2016 r.⁵

W świetle powyższych uwag należy zauważyć, iż mechanizmy przewidziane w projekcie ustawy przyznają Ministrowi Sprawiedliwości nadzwyczajne uprawnienia, zwiększając w stopniu dotąd niespotykanym nadzór administracyjny nad sądami. Z analizy przepisów projektu wynika, że prezesi sądów będą mieli obowiązek realizować politykę centralną państwa. W razie próby wyrażenia sprzeciwu przez prezesa sądu odnośnie do działań Ministra Sprawiedliwości, ten ostatni będzie posiadał kompetencje do swobodnego usunięcia niepokornego prezesa sądu. W sferze administracyjnej władza Ministra Sprawiedliwości ulega zatem znacznemu wzmocnieniu oraz czyni prezesów sądów i sędziów funkcyjnych uzależnionymi od jego decyzji.

Nie można oczywiście przewidzieć, w jakim zakresie Minister Sprawiedliwości będzie korzystać z narzędzi, jakie P.u.s.p. po zmianach. Jednakże **zagrożenie dla niezawisłości i niezależności sądownictwa, a tym samym naruszenie równowagi władz, o której mowa w art. 10 ust. 1 Konstytucji RP wynika już samego faktu istnienia tego rodzaju mechanizmów w porządku prawnym.** W obecnym stanie prawnym, gdy Trybunał Konstytucyjny nie pełni już roli niezależnego sądu konstytucyjnego, nie istnieje żaden mechanizm, który wymuszałby na organach władzy wykonawczej respektowanie niezawisłości lub sankcjonował w jakikolwiek sposób jej ewentualne naruszenia. Sądownictwo pozbawione jest więc mechanizmów obrony przed naruszeniem konstytucyjnej zasady niezależności sądów czy niezawisłości sędziowskiej. **W mojej ocenie prawo obywatela do niezależnego sądu i niezawisłego sędziego,**

⁵ <https://rm.coe.int/16806442b9>, data ostatniego dostępu: 12.06.2017 r.

związane ściśle z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów, nie może zależeć wyłącznie od dobrej woli organu egzekutywy sprawującego nadzór nad sądami. W demokratycznym państwie prawnym regulacje ustawowe muszą być tak ukształtowane, aby uniemożliwić jakikolwiek wpływ władzy wykonawczej na władzę sądowniczą. Rację ma bowiem prof. Lech Garlicki, który wskazywał, że nawet jednostkowe naruszenie niezawisłości, w szczególności w przypadku, gdy jest efektem działania władzy publicznej, może okazać się wystarczające dla zachwiania poczucia bezpieczeństwa i stabilizacji całej kadry sędziowskiej. Zasada niezawisłości sędziowskiej, w jej aspekcie obiektywnym, odnosi się bowiem do zewnętrznego postrzegania działań sędziego, które powinny powodować w odbiorze społecznym przeświadczenie o istnieniu jego niezawisłości. Nawet takie działania zewnętrzne, które nie zachwieją wewnętrznej niezawisłości sędziego, mogą wywołać w opinii publicznej przekonanie, że sprawa nie została rozstrzygnięta w warunkach niezawisłego orzekania. Już więc pozory naruszenia niezawisłości mogą okazać się wystarczające, by doszło do złamania art. 178 ust. 1 Konstytucji (por. L. Garlicki, *Uwagi do art. 178 [w:] „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz”*, red. L. Garlicki, Warszawa 2005, s. 9).

W mojej ocenie propozycje zawarte w projekcie ustawy są wyrazem błędnego przekonania, że poprawa funkcjonowania sądownictwa może nastąpić zaledwie poprzez personalną wymianę „nadzorców”, a zwiększenie nadzoru – zamiast wprowadzenia zmian o charakterze systemowym – pozwoli osiągnąć zamierzone efekty. Uważam, że zmiany personalne nie poprawią sytuacji w sądownictwie i nie rozwiążą jego problemów. Co więcej, jestem przekonany, że z uwagi na postanowienia polskiej Konstytucji, projekt ustawy nie powinien zostać uchwalony w tym kształcie. Jego przyjęcie przez Sejm RP, a następnie przez Senat RP będzie skutkować podporządkowaniem sądów władzy politycznej, a tym samym – poprzez osłabienie niezależności władzy sądowniczej – doprowadzi do ograniczenia prawa każdego człowieka do sądu i rzetelnego procesu.

Proponowane zmiany tylko z pozoru dotkną niewielką grupę obywateli, tj. sędziów. W rzeczywistości mają one zdecydowanie większą potencjalną skalę oddziaływania na życie każdego obywatela. Do zagrożenia w realizacji prawa każdej jednostki do

bezstronnego sądu na skutek wprowadzenia opisanych reform może dojść w sprawach sądowych dotyczących:

- wypadku lub kolizji drogowej z udziałem polityka,
 - spraw podatkowych/karnoskarbowych,
 - odszkodowań od Skarbu Państwa,
 - zwolnienia z pracy na tle politycznym,
 - udziału obywatela w demonstracjach,
 - spraw przeciwko politykowi, który naruszy dobra osobiste obywatela,
 - spraw majątkowych polityków,
- w których stroną postępowania w sporze z obywatelem będzie polityk lub inny reprezentant władzy.

Istotą zawodu sędziego jest to, iż powinien być on niezawisły w swych decyzjach i niezależny. W sytuacji podporządkowania politycznego sędziego i lęku sędziego przed możliwymi represjami ze strony władzy w przypadku niepodporządkowania się woli władzy politycznej obywatel straci prawo do bezstronnego sądu.

3. Pozostałe uwagi

Niezależnie od powyższego pragnę zasygnalizować uwagi dotyczące innych przepisów projektu ustawy, które w mojej opinii rodzą uzasadnione wątpliwości z punktu widzenia gwarancji niezawisłości sędziów i niezależności sądów, bądź stanowią zagrożenie dla praw i wolności obywatelskich.

3.1 Nowe mechanizmy umożliwiające wywieranie nacisków na sędziów

Niepokój wzbudza wprowadzenie nowych sposobów wywierania nacisków na sędziów w postaci możliwości przeniesienia sędziego do innego wydziału bez jego zgody (art. 22 § 4b P.u.s.p. po zmianach) oraz możliwości ograniczenia dodatku „funkcyjnego” sędziego przez prezesa na skutek nowego narzędzia w ramach nadzoru – „uwagi”, jaką może zwrócić sędziemu (art. 37e P.u.s.p. po zmianach). Instrument w postaci możliwości

przeniesienia sędziego do innego wydziału bez jego zgody może być odbierany jako ukryty rodzaj kary dyscyplinarnej stosowanej wobec niepokornych sędziów, którzy będą w ten sposób zobowiązani do rozpatrywania spraw, w których się nie specjalizują. Ponadto, w mojej ocenie, przeniesienie sędziego do innego wydziału, bez jego zgody, zmniejszy efektywność orzecznictwa sędziego, który będzie potrzebował więcej czasu na rozpatrzenie zupełnie nowego dla niego rodzaju spraw i tym samym wpłynie to negatywnie na realizację konstytucyjnego prawa każdego do sądu. Niezależnie od podniesionych zastrzeżeń w projekcie ustawy brakuje zastrzeżenia, że przeniesienie bez zgody sędziego nie może spowodować zmiany miejscowości, w której sędzia pełni służbę, co może mieć miejsce w sytuacji powołania wydziałów zamiejscowych w związku z zapowiadanyimi zmianami w organizacji sądownictwa.

Negatywnie oceniam dodatkowy środek nacisku na sędziów, polegający na możliwości obniżenia dodatku funkcyjnego. Dodatek funkcyjny to składnik wynagrodzenia, a nie uznaniowa premia za wyniki, tak więc nie wydaje się, aby można było wynagrodzenie takie obniżać. Mam również wątpliwości co do propozycji rozszerzenia instrumentu wytyku na sędziów „funkcyjnych”, tj. przewodniczących wydziałów, ich zastępców i kierowników sekcji w przypadku stwierdzenia uchybienia w zakresie kierowania sądem, sprawowania wewnętrznego nadzoru administracyjnego albo wykonywania innych czynności administracyjnych (art. 37e § 4 P.u.s.p. po zmianach).

3.2 Wyjątki od losowego przydziału spraw sędziom

Należy zwrócić uwagę również na możliwość wpływu prezesa sądu – a za jego pośrednictwem Ministra Sprawiedliwości – na skład sędziowski w konkretnej sprawie. Wprawdzie co do zasady, projekt przewiduje zasadę losowego przydziału spraw sędziom. Od zasady tej można jednak odstąpić w przypadku, gdy sprawa podlega przydziałowi sędziemu pełniącemu dyżur (art. 47a § 1 P.u.s.p. po zmianach). Stwarza to możliwości manipulacji składem sędziowskim w konkretnej sprawie przez Ministra Sprawiedliwości za pośrednictwem prezesa sądu, który ustala rozkład pracy w sądzie i wyznacza, jaki sędzia pełni dyżur w danym dniu. Tytułem przykładu można wskazać, że sędziowie, w decyzjach czy pozwolić podejrzanemu na wcześniejsze opuszczenie aresztu lub czy kogoś aresztować

– mając jednocześnie świadomość, że decyzja niezgodna z linią prokuratury może oznaczać dla nich postępowanie dyscyplinarne – znajdować się będą pod naciskiem Ministra Sprawiedliwości pełniącego jednocześnie urząd Prokuratora Generalnego. W opisanym przypadku obywatel, którego prawa i wolności zależą od decyzji sędziego, straci prawo do bezstronnego sądu, ponieważ będą istniały podstawy do uznania, że sędzia podjął wobec niego konkretną decyzję w obawie przed reperkusjami ze strony przedstawiciela władzy wykonawczej, a nie w zgodzie z własnym sumieniem i obiektywnymi okolicznościami sprawy.

Zbliżone zagrożenie polegające na „dobieraniu” składu sędziowskiego przez Ministra Sprawiedliwości za pośrednictwem prezesa sądu może wystąpić również w przypadku zaistnienia prawdopodobieństwa, że sprawa sądowa będzie trwać dłuższy czas. W takim przypadku prezes sądu może bowiem zarządzić przydzielenie dodatkowego sędziego lub asesora sądowego do sprawy. W razie potrzeby, prezes sądu może nawet przydzielić dwóch dodatkowych sędziów lub asesorów sądowych wskazując kolejność, w której będą oni wstępować do udziału w naradzie i głosowaniu (art. 47 § 1 P.u.s.p. po zmianach).

3.3 Nowe zasady awansu na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego

Ponownej refleksji wymagają zmiany przesłanek uprawniających do powołania na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego (art. 64 P.u.s.p. po zmianach). Tego typu rozwiązanie, w postaci stworzenia „szybkiej ścieżki awansowej” poprzez możliwość awansowania bezpośrednio z sądu rejonowego do apelacyjnego z pominięciem poszczególnych szczebli kariery, stanowi zagrożenie dla obywateli, których sprawy apelacyjne rozpatrywane będą przez sędziów awansowanych z sądów rejonowych związane z brakiem profesjonalizmu i doświadczenia w orzekaniu w tego typu sprawach przez tych sędziów.

3.4 Delegacje sędziego do Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Kancelarii Prezydenta RP

Po trzecie, uważam, że należy również zastanowić się nad zasadnością przewidzianej w projekcie ustawy wprowadzenia możliwości delegacji sędziego do Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Kancelarii Prezydenta RP (art. 77 § 2a i 2b P.u.s.p. po zmianach). Pragnę jedynie zasygnalizować, że możliwość delegowania sędziów do pracy w MSZ, czy Kancelarii Prezydenta RP może wiązać się z tym, iż w sądach będzie mniej sędziów orzekających niż jest obecnie. Grozi to dalszym wydłużeniem terminów rozpatrywania spraw i przewlekłością postępowań sądowych.

3.5 Nowe uprawnienia Ministra Sprawiedliwości dotyczące sędziów

Moje wątpliwości rodzi także przewidziana w projekcie ustawy uznaniowość Ministra Sprawiedliwości w decydowaniu o tym, czy sędzia, który osiągnął wiek emerytalny może w dalszym ciągu kontynuować pracę na stanowisku sędziego. Zgodnie z brzmieniem art. 69 § 1 P.u.s.p. po zmianach sędzia, który osiągnie wiek emerytalny, ale zechce pozostać na stanowisku, będzie musiał poinformować o tym Ministra Sprawiedliwości nie później niż na 6 miesięcy i nie wcześniej niż 12 miesięcy przed ukończeniem 65 roku życia (w przypadku mężczyzn) albo 60 roku życia w przypadku kobiet. Jego dalsze losy zawodowe pozostaną więc w rękach Ministra Sprawiedliwości. W ten sposób organ władzy wykonawczej uzyska uznaniową, niekontrolowaną możliwość decydowania o tym, kto będzie wykonywać władzę sędziowską. Proponowana zmiana budzi wątpliwości z punktu widzenia art. 180 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym sędziowie są nieusuwalni. Ponadto w wyroku z dnia 24 czerwca 1998 r. (sygn. akt K 3/98) Trybunał Konstytucyjny wskazał, że granica wieku przechodzenia w stan spoczynku powinna być ustanowiona w sposób respektujący zasadę niezawisłości sędziowskiej i ma służyć realizacji konstytucyjnie legitymowanych celów. W analizowanym przypadku trudno jest natomiast dopatrzyć się takich celów. W powołanym wyroku Trybunał podkreślił również, że „byłoby to oczywiście niedopuszczalne, gdyby – jak w okresie PRL – zgodę na przedłużenie sprawowania urzędu sędziowskiego wydawał organ polityczny (Minister Sprawiedliwości) postawiony poza systemem organizacyjnym władzy sędziowskiej”.

Wskazane powyżej instrumenty prowadzą w mojej ocenie do nad sądami powszechnymi zwiększenia stopnia zewnętrznego nadzoru Ministra Sprawiedliwości, a nawet przekroczenia granic tego nadzoru. Poprzez zbyt silne powiązanie między Ministrem Sprawiedliwości, a przedstawicielami władzy sądowniczej proponowane rozwiązania nadają władzy sądowniczej kształt uniemożliwiający jej działanie w sposób zgodny ze standardami konstytucyjnymi i międzynarodowymi, a tym samym podważają społeczną wiarygodność sądu jako instytucji niezawisłej⁶.

3.6 Nacjonalizacja rynku informatycznego

Jeżeli chodzi o zagrożenie dla praw przedsiębiorców wynikających z obecnego kształtu ustawy zmieniającej należy zwrócić uwagę na proponowaną w projekcie ustawy **nacjonalizację rynku informatycznego decyzjami wywłaszczeniowymi Ministra Sprawiedliwości** (art. 175f i art. 175g P.u.s.p. po zmianach). Projekt przewiduje, że Minister Sprawiedliwości może, w drodze decyzji, przyznać Skarbowi Państwa uprawnienia wynikające z autorskich praw majątkowych do programu komputerowego obsługującego sądowe systemy informatyczne (zwanego dalej: „programem komputerowym”), w zakresie niezbędnym do wykonywania zadań sądów.

Decyzja w tej sprawie będzie mogła zostać wydana, jeżeli zagrożona jest sprawność działania lub ciągłość funkcjonowania programu komputerowego lub systemu teleinformatycznego wykorzystującego program komputerowy lub jeżeli zapewnienia ich sprawności działania lub ciągłości funkcjonowania wymaga ważny interes państwa lub dobro wymiaru sprawiedliwości, a porozumienie w tym zakresie z osobą, której przysługują autorskie prawa majątkowe do programu komputerowego, napotyka przeszkody.

Art. 21 ust. 2 Konstytucji RP przewiduje, że wywłaszczenie jest dopuszczalne wówczas, gdy jest dokonywane na cele publiczne i za słusznym odszkodowaniem. O ile uznać można, że przyjęte w projekcie rozwiązanie spełnia obie wskazane przesłanki,

⁶ por. R. Piotrowski, „Konstytucyjne granice reformowania sądownictwa”[w:] Krajowa Rada Sądownictwa. Kwartalnik, Wolters Kluwer Polska SA, Nr 2017/02, s. 20-29

to jednak nie spełnia ono jednocześnie trzeciego – równie istotnego elementu testu stosowanego w przypadku wprowadzenia ograniczeń praw i wolności – jakim jest wymóg proporcjonalności. Wątpliwości co do proporcjonalności tego rozwiązania budzi m.in. posłużenie się przez ustawodawcę terminem „dobro wymiaru sprawiedliwości”, który ma charakter zwrotu niedookreślonego, a więc może prowadzić do dyskrecjonalności w jego stosowaniu przez Ministra Sprawiedliwości. Podobne wątpliwości związane z zastosowaniem zwrotów nieokreślonych w przypadku regulacji odnoszącej się do ograniczenia praw i wolności budzi zwrot „porozumienie z osobą, której przysługują autorskie prawa majątkowe do programu komputerowego napotyka na przeszkody” oraz brak wskazania w projekcie ustawy, w jaki sposób Minister Sprawiedliwości obliczy ekwiwalent należny osobie, której przysługują majątkowe prawa autorskie do programu komputerowego. Do zwiększenia skali zagrożenia naruszeń prawa własności w tym zakresie przyczynia się postanowienie, zgodnie z którym decyzji Ministra Sprawiedliwości może zostać nadany rygor natychmiastowej wykonalności (art. 175f § 5 P.us.p. po zmianach).

Należy również podnieść, że przewidziana w art.175g §2 P.u.s.p. po zmianach droga odwoławcza została określona w nieprecyzyjny sposób, tzn. ustawodawca nie wskazał, jaki sąd będzie właściwy w przypadku woli odwołania się od decyzji Ministra Sprawiedliwości. Nie wskazano także formy drogi odwoławczej, sposobu ustalenia wartości przedmiotu sporu, ani właściwości miejscowej sądu rozpatrującego sprawę o wywłaszczenie. Wskazane pominięcia prawodawcze stanowią zagrożenia w realizacji prawa do sądu jednostkę dotkniętą wywłaszczeniem, o którym mowa w art. 175 f P.u.s.p. po zmianach.

4. Podsumowanie

Zdaję sobie sprawę, że wymiar sprawiedliwości wymaga reform. Powstaje jednak pytanie, czy rozwiązania zaproponowane w projekcie ustawy są właściwą drogą dla rozwiązania problemów trapiących sądownictwo. **W mojej ocenie rzeczywistymi problemami wymagającymi refleksji oraz propozycji legislacyjnych są kwestie takie jak m.in.:**

- **zmniejszenie kognicji sądów,**
- **wsparcie sędziów poprzez zwiększenie liczby asystentów sędziów, wzmocnienie organizacyjne sądów,**
- **wzmocnienie udziału czynnika społecznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości,**
- **przyjęcie ustawy o biegłych sądowych (o co wielokrotnie apelowałem do Pana Ministra),**
- **poprawę wykorzystania alternatywnych sposobów rozwiązywania sporów (np. mediacja).**

Zamiast powyższego, ustawa zawiera rozwiązania, które podważają gwarancje niezawisłości sędziów i niezależności sądów.

Na marginesie należy zaznaczyć, iż projekt ustawy został złożony do Sejmu RP jako projekt poselski mimo, że z doniesień prasowych wynika, iż w rzeczywistości został on przygotowany w Ministerstwie Sprawiedliwości. Nie trudno dostrzec, iż celem takiego zabiegu było uniknięcie przez rząd konieczności przeprowadzenia konsultacji społecznych. Pomimo braku tego etapu, w swoich publicznie dostępnych opiniach, zdecydowanie negatywny stosunek do proponowanych w projekcie ustawy zmian wyraziły organizacje sędziowskie oraz pozarządowe, tj. Stowarzyszenie Sędziów Polskich Iustitia⁷, Sąd Najwyższy⁸, Helsińska Fundacja Praw Człowieka⁹. W mojej ocenie większość uwag podniesionych przez wskazane powyżej podmioty również zasługuje na analizę i rozważenie przez Sejm RP.

⁷ Opinia Stowarzyszenia Sędziów „Iustitia” w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 1491), <http://www.iustitia.pl/opinie/1760-opinia-iustitii-w-sprawie-projektu-ustawy-o-zmianie-ustawy-prawo-o-ustroju-sadow-powszechnych-oraz-niektorych-innych-ustaw-druk-sejmowy-nr-1491>, data ostatniego dostępu: 8.06.2017 r.

⁸ Opinia do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw <http://www.sn.pl/aktualnosci/SiteAssets/Lists/Wydarzenia/NewForm/021-161-17%20Opinia%20SN%20do%20projektu%20ustawy%20o%20zmianie%20USP.pdf>, data ostatniego dostępu: 8.06.2017 r.

⁹ por. Uwagi Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka do sprawozdania Podkomisji Nadzwyczajnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1491) http://www.hfhr.pl/wp-content/uploads/2017/06/HFPC_USP_druk_1491.pdf, data ostatniego dostępu: 8.06.2017 r.

W związku z powyższym, działając na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2017 r., poz. 958), **przedstawiam Panu Marszałkowi powyższe uwagi, z uprzejmą prośbą o przekazanie ich do wiadomości Pań i Panów Posłów oraz do właściwych organów Sejmu RP, w których rozpatrywany będzie projekt.**

Do wiadomości:

1)

Pan

Dariusz Zawistowski

Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa

Krajowa Rada Sądownictwa

ul. Rakowiecka 30

02-528 Warszawa

2)

Pani

Irena Kamińska

Prezes Stowarzyszenia Sędziów THEMIS

Stowarzyszenie Sędziów THEMIS

ul. Gabriela Piotra Boduena 3/5 pok. 444

00-011 Warszawa

3)

Pan

Krystian Markiewicz

Prezes Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”

ul. Przyokopowa 33

01-208 Warszawa